

# Międzynarodowa Komisja Mieszana do Dialogu Teologicznego między Kościołem rzymskokatolickim a Kościołem prawosławnym

---

## Eklezjologiczne i kanoniczne konsekwencje sakramentalnej natury Kościoła : communio, soborowość i autorytet

---

Symposium 16/1(22), 117-132

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Międzynarodowa Komisja Mieszana  
do Dialogu Teologicznego między  
Kościołem rzymskokatolickim  
a Kościołem prawosławnym

EKLEZJOLOGICZNE I KANONICZNE  
KONSEKWENCJE SAKRAMENTALNEJ  
NATURY KOŚCIOŁA.  
*COMMUNIO*, SOBOROWOŚĆ I AUTORYTET

Rawenna, 13 października 2007 roku

### Wprowadzenie

1. „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, by świat uwierzył, że Ty Mnie posłałeś” (J 17,21). Dziękujemy Bogu w Trójcy Jedynemu, który zgromadził nas – członków Międzynarodowej Komisji Mieszanej do Dialogu Teologicznego między Kościołem rzymskokatolickim a Kościołem prawosławnym, abyśmy razem w posłuszeństwie wiary odpowiedzieli na tę modlitwę Jezusa. Jesteśmy świadomi, że nasz dialog kontynuujemy w świecie, który w ostatnim czasie zasadniczo się zmienił. Procesy globalizacji i sekularyzacji oraz wyzwania związane z nowymi kontaktami między chrześcijanami i wiernymi innych religii domagają się od uczniów Chrystusa zdecydowanego świadectwa wiary, miłości i nadziei. Oby Duch Zmartwychwstałego Pana uzdolnił nasze serca i nasze myślenie do zrodzenia owoców jedności między naszymi Kościołami,

abyśmy razem mogli służyć na rzecz jedności i pokoju całej rodziny ludzkiej. Oby ten Duch doprowadził nas do pełni widzialnej *communio*, z wdzięcznością uznawanej za wspaniały dar Boga dla świata, za tajemnicę, której piękno jaśnieje szczególnie w świętości świętych, do której wszyscy jesteśmy wezwani.

2. Zgodnie z planem przyjętym podczas pierwszego spotkania na Rodosie w 1980 roku, Komisja Wspólna zdecydowała rozpocząć swe prace od tajemnicy kościelnej *koinonii* w świetle tajemnicy Trójcy Świętej oraz Eucharystii. Umożliwiło to głębsze zrozumienie kościelnej *communio*, nie tylko na płaszczyźnie Kościoła lokalnego skupionego wokół swego biskupa, lecz także na płaszczyźnie stosunków, jakie zachodzą między biskupami i między Kościołami lokalnymi, którymi każdy z nich kieruje w *communio* z jednym Kościołem Bożym, rozciągającym się na cały świat (*Dokument z Monachium*, 1982). Aby wyjaśnić istotę *communio*, Wspólna Komisja podkreśliła związek, jaki istnieje między wiarą, sakramentami – zwłaszcza trzema sakramentami inicjacji chrześcijańskiej – a jednością Kościoła (*Dokument z Bari*, 1987). W studiach nad sakramentem święceń wewnątrz sakramentalnej struktury Kościoła Komisja wskazała wyraźnie na rolę sukcesji apostoelskiej jako gwarancji *koinonii* całego Kościoła i jego kontynuacji w wierze apostoelskiej (*Dokument z Valamo*, 1988). Od 1990 do 2000 roku tematem głównym był „uniatyzm” (*Dokument z Balamand*, 1993; *Dokument z Baltimore*, 2000), temat, którego przemyślenie w najbliższej przyszłości musimy jeszcze pogłębić. Obecnie zaś podejmujemy temat, którego domagał się *Dokument z Valamo*, czyniąc przedmiotem zainteresowania *communio*, soborowość i autorytet.

3. Na fundamencie wspólnych konstatacji płynących z naszej wiary musimy teraz wyprowadzić eklezjologiczne i kanoniczne konsekwencje, jakie wynikają z sakramentalnej natury Kościoła. Jeśli Eucharystia w świetle tajemnicy trynitarniej stanowi kryterium życia kościelnego, w jaki zatem sposób struktury instytucjonalne są widocznym wyrazem tajemnicy owej *koinonii*? Jeśli jeden i święty Kościół urzeczywistnia się nie tylko w każdym Kościele lokalnym celebryjącym Eucharystię, ale i równocześnie w *koinonii* wszystkich Kościołów, jak wówczas uobecnia te sakramentalne struktury życie Kościołów?

4. Jedność i różnorodność, związek między jedynym Kościołem a wieloma Kościołami lokalnymi – ów konstytutywny dla Kościoła związek każe również pytać o związek między autorytetem każdej kościelnej instytucji a soborowością pochodzącą z tajemnicy Kościoła jako *communio*. Ponieważ terminy „autorytet” i „soborowość” mogą być pojmowane na wiele różnych sposobów, najpierw zdefiniujemy, co rozumiemy przez te terminy<sup>1</sup>.

## I. Podstawy soborowości i autorytetu

### 1. Soborowość

5. Termin „soborowość” czy „synodalność” pochodzi od słowa „sobór” (gr. *synodos*, łac. *concilium*), oznaczającego przede wszystkim zgromadzenie biskupów, sprawujących szczególną odpowiedzialność. Można jednak także rozumieć ten termin w sensie szerszym i odnosić go do wszystkich członków Kościoła (por. ros. termin *sobornost*). Tak zatem mówimy najpierw o soborowości w tym znaczeniu, że każdy członek Ciała Chrystusa na mocy chrztu ma swe miejsce i odpowiedzialność w eucharystycznej *koinonii* (łac. *communio*). Soborowość odzwierciedla obraz tajemnicy trynitarniej i w niej znajduje swą ostateczną podstawę. Jak w określaniu drugiej czy trzeciej Osoby Trójcy Świętej – zwraca uwagę św. Bazyle Wielki (*O Duchu Świętym*, 45) – nie zawiera się jakiegokolwiek umniejszenie czy podporządkowanie, tak w podobny sposób hierarchiczny porządek (*taxis*), jaki istnieje między Kościołami lokalnymi, nie powoduje żadnej nierówności w ich eklezjologicznej istocie.

---

<sup>1</sup> Prawosławni członkowie Komisji za ważne uznali podkreślenie, że użycie słów: „Kościół”, „Kościół powszechny”, „Kościół niepodzielony” i „Ciała Chrystusa” w tym *Dokumentcie*, jak i w innych dokumentach wypracowanych przez Komisję Teologiczną, w żaden sposób nie niweczy rozumienia przez prawosławnych swojego Kościoła jako jednego, świętego, katolickiego i apostołskiego Kościoła, o którym mówi nicejskie *credo*. Natomiast dla strony katolickiej ważne jest twierdzenie, że jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół trwa w Kościele katolickim (*Lumen gentium*, 8); nie wyklucza to uznania, że elementy prawdziwego Kościoła są obecne wewnątrz katolickiej *communio*.

6. Eucharystia uobecnia trynitarną *koinonii*, aktualizowaną w wierzących jako w jednej organicznej jedności poszczególnych członków. Każdy z członków posiada charyzmat, służbę czy urząd, które to w swej wielości i różnorodności są nieodzowne do budowania Ciała Chrystusa (por. 1 Kor 12,4-30). Wszyscy są wezwani, zaproszeni do działania i odpowiedzialni – w różny, choć równie rzeczywisty sposób – za wykonanie zadań, będących przez Ducha Świętego aktualizacją w Kościele posługi Chrystusa, który jest Drogą, Prawdą i Życiem (por. J 14,6). W ten sposób urzeczywistnia się tajemnica zbawczej *koinonii* z Trójcą Świętą w ludzkości.

7. Cała Wspólnota Kościoła, jak i każda poszczególna jego część jest podmiotem sumienia Kościoła (*ekklesiastike syneidesis* – jak to określa teologia grecka, w terminologii łacińskiej zaś oddaje to określenie *sensus fidelium*). Na mocy chrztu i bierzmowania (namaszczenia krzyżem) każdy członek Kościoła sprawuje pewną formę autorytetu w Ciele Chrystusa. W tym sensie wszyscy wierni – a nie tylko biskupi – są odpowiedzialni za wiarę, którą wyznali podczas chrztu. Do naszej wspólnej nauki wiary należy prawda, że lud Boży jako całość, ponieważ otrzymał namaszczenie od Ducha Świętego (1 J 2,20 i 27), nie może zbłądzić w sprawach wiary (por. J 16,13).

8. W przepowiadaniu wiary Kościoła i w wyjaśnianiu norm życia chrześcijańskiego biskupi, z racji Bożego ustanowienia, mają szczególne zadania. Jako następcy apostołów są oni odpowiedzialni za wspólnotę (*communio*) w wierze apostoelskiej oraz za wierność wymaganiom życia zgodnie z Ewangelią (*Dokument z Valamo*, 40).

9. Sobory stanowią najważniejszą formę realizacji *communio* pomiędzy biskupami (por. *Dokument z Valamo*, 52). Przywiązanie do wspólnoty apostoelskiej łączy wszystkich biskupów, zapewniających troskę (*episkope*) o Kościoły lokalne, z kolegium apostołów. Oni również tworzą kolegium ugruntowane przez Ducha w owym „raz na zawsze” apostołów, jedynych świadków wiary. Oznacza to nie tylko, że muszą być zjednoczeni między sobą przez wiarę, miłość, misje i pojednanie, lecz również, że uczestniczą w tej samej odpowiedzialności i w tym samym posługiwaniu Kościoła (*Dokument z Monachium*, III, 4).

10. Ów soborowy wymiar życia Kościoła należy do jego najgłębszej istoty. Oznacza to, że ma on uzasadnienie w woli Chrystusa ze względu na Jego Lud (por. Mt 18,15-20), choć swe kanoniczne urzeczywistnienie znajduje w sposób konieczny także w historii oraz w kontekście społecznym, politycznym i kulturalnym. Zatem soborowy wymiar Kościoła musi być definiowany na trzech płaszczyznach eklezjalnej *communio*: lokalnej, regionalnej oraz powszechnej. Na płaszczyźnie lokalnej chodzi tu o diecezję powierzoną biskupowi, na płaszczyźnie regionalnej – dotyczy grupy Kościołów lokalnych, których biskupi określają pierwszego spośród siebie (*Kanon Apostolski*, 34), i wreszcie na płaszczyźnie powszechnej, gdzie pierwsi (*protoi*) w danych regionach współpracują ze wszystkimi biskupami w zakresie spraw dotyczących całego Kościoła. Także i na tej płaszczyźnie muszą owi *protoi* określić pierwszego spośród siebie.

11. Kościół istnieje w wielu i różnych miejscach, co świadczy o jego katolickości. Jest on katolicki, będąc żywym organizmem – Ciałem Chrystusa. Każdy Kościół, jeśli pozostaje w *communio* z innymi Kościołami lokalnymi, stanowi manifestację jednego i niepodzielnego Kościoła Bożego. Dlatego bycie katolickim oznacza pozostawanie w *communio* z Kościołem wszystkich czasów i wszystkich miejsc. Zniszczenie eucharystycznej *communio* oznacza głęboką ranę zadaną katolickości Kościoła, charakteryzującą go w najbardziej istotny sposób.

## 2. Autorytet

12. Mówiąc o autorytecie, odnosimy go do *exousia*, opisanej w Nowym Testamencie. Autorytet Kościoła pochodzi od jego Pana i Głowy, Jezusa Chrystusa. Chrystus, otrzymawszy swój boski autorytet od Ojca, po Zmartwychwstaniu przekazał go przez Ducha Świętego apostołom (por. J 20,22). Apostołowie przekazali go kolejnie biskupom, swym następcom, ci zaś całemu Kościołowi. Jezus Chrystus, nasz Pan sprawuje ten autorytet w różny sposób, przez co królestwo Boże objawia się w świecie ku pełni swego eschatologicznego spełnienia (por. 1 Kor 15,24-28) przez nauczanie (por. Mt 5,2; Łk 5,3), przez cuda

(por. Mk 1,30-34; Mt 14,35-36), przez wypędzanie złych duchów (por. Mk 1,27; Łk 4,35-36), w przebaczeniu grzechów (por. Mk 2,10; Łk 5,24) oraz w prowadzeniu uczniów po drogach zbawienia (por. Mt 16,24). W zgodności z otrzymaną przez Chrystusa misją (por. Mt 28,18-20) owo sprawowanie autorytetu właściwego apostołom, a następnie biskupom, obejmuje przepowiadanie Ewangelii, uświęcanie przez sakramenty udzielane w imię Trójcy Świętej oraz duszpasterstwo wiernych (por. Łk 10,16).

13. Autorytet w Kościele należy do samego Jezusa, Głowy Kościoła (Ef 1,22; 5,23). Przez Ducha Świętego Kościół jako Ciało ma udział w Jego autorytecie (por. J 20,22-23). Autorytet w Kościele ma na celu zgromadzenie całej ludzkości w Jezusie Chrystusie (por. Ef 1,10; J 11,52). Autorytet związany z łaską otrzymaną w święceniach nie jest prywatnym darem tych, którzy je otrzymali; jest on przede wszystkim darem Ducha Świętego i pozostaje w służbie (*diakonia*) wspólnocie, nigdy zaś poza nią. Jego sprawowanie obejmuje całą wspólnotę, ponieważ biskup jest w Kościele, a Kościół w biskupie (por. Cyprian, *Ep.* 66,8).

14. Sprawowanie autorytetu w Kościele w imię Chrystusa i na mocy Ducha Świętego we wszystkich swych formach i na wszystkich płaszczyznach musi być służbą (*diakonia*) miłości na wzór Chrystusa (por. Mk 10,45; J 13,1-16). Autorytet, o którym mówimy, będący wyrazem boskiego autorytetu, może istnieć w Kościele tylko w miłości między tym, który go sprawuje, a tymi, którzy pozostają z nim w podległości. Taki autorytet wyklucza wszelkie panowanie czy fizyczny i moralny przymus. Ponieważ ma on pewien udział w *exousia* ukrzyżowanego i wywyższonego Pana, któremu dany jest wszelki autorytet w niebie i na ziemi (por. Mt 28,18), może i musi być oparty na posłuszeństwie. Równocześnie, z racji człowieczeństwa Pana i Jego krzyża, jest on radykalnie różny od autorytetu, jakim cieszą się przywódcy państw i wielcy tego świata (por. Łk 22,25-27). O ile taki autorytet powierzony jest ludziom, którzy często nadużywają go ze słabości i grzechów, dla Kościoła zgodna z Ewangelią identyfikacja autorytetu i służby stanowi w swej istocie fundamentalną normę. Dla chrześcijan oznacza to panowanie w służbie. Tak zatem sprawowanie autorytetu w Kościele i jego du-

chowa skuteczność zapewnione są tym samym w wolnej zgodzie i dobrowolnym współdziałaniu. W wymiarze osobistym przekłada się to na posłuszeństwo wobec autorytetu Kościoła, aby iść za Chrystusem, który z miłości posłuszny był Ojcu aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej (por. Flp 2,8).

15. Autorytet w Kościele opiera się na słowie Bożym, obecnym i żywym we wspólnocie uczniów. Pismo Święte jest objawionym Słowem Boga, które Kościół przez obecnego i aktywnego w nim Ducha Świętego rozpoznaje w żywej Tradycji, otrzymanej od apostołów. W sercu tej Tradycji pozostaje Eucharystia (por. 1 Kor 10,16-17; 11,23-26). Autorytet Pisma Świętego wynika z faktu, że jako Słowo Boże czytane przez Kościół i w Kościele przekazuje Ewangelię zbawienia. Przez Pismo Święte Chrystus zwraca się do zgromadzonych wspólnot i do serca każdego wierzącego. Kościół autentycznie wyjaśnia Pismo Święte przez obecnego w nim Ducha Świętego jako odpowiedź na potrzeby miejsca i czasu. Stały zwyczaj intronizowania Ewangeliarza w czasie obrad soborowych świadczy o obecności Chrystusa w Jego Słowie, będącym nieodzownym punktem odniesienia dla wszelkich decyzji soborowych, a równocześnie potwierdzającym autorytet Kościoła w wyjaśnianiu Słowa Bożego.

16. W swym planie zbawczym Bóg chce, aby Jego Kościół posiadał struktury zorientowane na zbawienie. Do tych istotnych struktur należą wyznanie wiary oraz sprawowanie sakramentów w sukcesji apostoelskiej. Autorytet w eklezjalnej *communio* związany jest z tymi istotnymi strukturami; jego sprawowanie podlega regulacjom zawartym w kanonach i statutach Kościoła. Niektóre z tych uregulowań znajdują różne zastosowanie zgodnie z potrzebami *communio* różnych czasów i miejsc, zawsze jednak respektując istotne struktury Kościoła. Jak *communio* w sakramentach czy *communio* w tej samej wierze (por. Dokument z Bari, 29-33), tak pełna *communio* między naszymi Kościołami domaga się, aby uznały one swe kanoniczne prawodawstwo w jego uprawnionej różnorodności.



## II. Potrójna aktualizacja soborowości i autorytetu

17. Wskazawszy na podstawy soborowości i autorytetu w Kościele oraz na kompleksowość treści tego pojęcia, musimy teraz odpowiedzieć na następujące pytania: jak instytucjonalne elementy Kościoła są widzialnym wyrazem tajemnicy *koinonii* i jak tej tajemnicy służą? Jak kanoniczne struktury Kościoła wyrażają jego sakramentalne życie? W związku z tym musimy rozróżnić trzy płaszczyzny instytucji kościelnych: Kościoły lokalne zgromadzone wokół swego biskupa, region skupiający wiele Kościołów lokalnych i wreszcie całą zamieszkałą ziemię (*oikoumene*), obejmującą wszystkie Kościoły lokalne.

### 1. Płaszczyzna lokalna

18. Kościół Boży istnieje tam, gdzie jest wspólnota, zebrana w Eucharystii pod przewodnictwem prawowicie wyświęconego w sukcesji apostoelskiej biskupa, bądź jego kapłana, który naucza wiary otrzymanej od apostołów w *communio* z innymi biskupami i ich Kościołami. Owocem tej Eucharystii i tej posługi jest zgromadzenie wszystkich, którzy przez chrzest otrzymali Ducha Chrystusa, w jedną autentyczną wspólnotę (*communio*) wiary, modlitwy, posłannictwa, braterskiej miłości i wzajemnej pomocy. Owa wspólnota (*communio*) stanowi ramy, w jakich sprawowany jest wszelki kościelny autorytet. *Communio* stanowi kryterium jego sprawowania.

19. Każdy Kościół lokalny posłany jest, aby dzięki łasce Bożej być miejscem, gdzie dokonuje się służba Bogu i oddawana jest Mu cześć; gdzie przepowiada się Ewangelię, sprawuje sakramenty; gdzie wierni podejmują wysiłki łagodzenia nędzy świata; gdzie wreszcie każdy wierny może znaleźć zbawienie. Kościół lokalny jest światłem świata (por. Mt 5,14-16), zaczynem (por. Mt 13,33), kapłańską gminą Boga (por. 1 P 2,5 i 9). Normy kanoniczne, jakimi się kieruje, służą zapewnieniu tej misji.

20. Na mocy chrztu, który czyni członkiem Chrystusa, każdy ochrzczony jest wezwany do służby we wspólnocie odpowiednio do otrzymanych darów Ducha Świętego (por. 1 Kor 12,4-27). Kościół lokalny objawia się przez *communio* swych synodalnych (soborowych) struktur, a tym samym wszyscy jego członkowie pozostają we wza-

jemnej służbie. Owa synodalność ujawnia się nie tylko w solidarności, wzajemnej pomocy i komplementarności różnych urzędów kościelnych. Prezbiterium niech będzie radą biskupa (por. Ignacy Antiocheński, *List do Trallian*, 3), a diakon jego prawą ręką (*Didascalia Apostolorum* 2, 28, 6), aby – zgodnie z zaleceniem św. Ignacego Antiocheńskiego – wszystko było czynione w zgodzie (por. *List do Efezjan*, 6). Synodalność łączy wszystkich członków wspólnoty w posłuszeństwie wobec biskupa, który jest *protos* i głową (*kephale*) Kościoła lokalnego, czego domaga się kościelna *communio*. Zgodnie z tradycją Wschodu i Zachodu świeccy, mężczyźni i kobiety, osoby życia konsekrowanego oraz duchowni – wszyscy mają udział w różnych formach służby i w różnych zadaniach, realizowanych w diecezji i w parafiach.

21. Charyzmaty członków wspólnoty mają swe źródło w Duchu Świętym i ukierunkowane są na dobro wszystkich. Fakt ten rzuca światło na wymagania i na granice autorytetu w Kościele. Nie może on prowadzić ani do bierności, ani do zastępowalności funkcji, ani też do zaniedbań czy panowania jednych nad drugimi. Wszystkie charyzmaty i posługi w Kościele ogniskują się wokół urzędu biskupa, pozostającego w służbie *communio* Kościoła. Wszyscy powołani są do odnowy w sakramentach przez Ducha Świętego, a tym samym do odpowiadania w ciągłym nawracaniu (*metanoia*), by w ten sposób zachowywać *communio* w prawdzie i miłości.

## 2. Płaszczyzna regionalna

22. Ponieważ Kościół sam siebie objawia jako katolicki w *synaxis* Kościoła lokalnego, musi objawić tę katolickość prawdziwie w *communio* z innymi Kościołami, wyznającymi tę samą wiarę apostołską i dzielącymi te same podstawowe struktury kościelne, wspólne ich wzajemnej odpowiedzialności za posłannictwo w danym regionie (*Dokument z Monachium* III, 3 i *Dokument z Valamo*, nr 52 i 53). *Communio* między Kościołami znajduje swój wyraz w święceniach biskupich. Święcenia te zgodnie z porządkiem kanonicznym udzielane są w obecności trzech albo więcej biskupów, albo przynajmniej dwóch (por. Nicea I, kan. 4), w imieniu kolegium biskupów i ludu Bożego; urząd ten otrzymywany jest od Ducha Świętego w sukcesji apostołskiej przez nałożenie rąk.

Jeśli dokonuje się to w zgodności z kanonami, to zapewnione jest nie tylko *communio* między Kościołami w prawdziwej wierze, w sakramentach i w życiu kościelnym, lecz także żywe *communio* z minionymi pokoleniami.

23. Taka skuteczna *communio* między wieloma Kościołami lokalnymi, które są Kościołami katolickimi w określonym miejscu, urzeczywistnia się w pewnych praktykach: przez udział biskupów sąsiedniej diecezji w święceniach biskupich w danym Kościele lokalnym, zapraszanie biskupa innego Kościoła do koncelebracji *synaxis* w Kościele lokalnym, zapraszanie wiernych z innych Kościołów do udziału we wspólnocie eucharystycznego stołu, wymianę listów z okazji święceń czy udzielanie materialnego wsparcia.

24. Zaakceptowany na Wschodzie i Zachodzie kanon wyraża stosunek między Kościołami lokalnymi regionu: biskupi każdej prowincji (*ethnos*) muszą uznawać tę, która spośród nich jest pierwsza (*protos*), i uważać ją za swą głowę (*kephale*) oraz nie czynić niczego ważnego bez jej zgody (*gnome*); każdy biskup powinien czynić tylko to, co dotyczy jego własnej diecezji (*paroikia*) i należącego do niej obszaru. Ale pierwszy (*protos*) nie może nic czynić bez zgody wszystkich. W taki sposób zachowywana jest zgodna jedność (*homonoiia*) i Bóg wychwalany jest przez Pana w Duchu Świętym (*Kanon Apostolski*, 34).

25. Norma ta, występująca w tradycji kanonicznej w różnej postaci, ma zastosowanie w stosunkach między biskupami regionu, prowincji czy patriarchatu. Jej praktyczne zastosowanie można znaleźć na synodach czy soborach prowincjalnych, regionu bądź patriarchatu. W fakcie, że struktura synodu regionalnego zawsze ma charakter biskupi/episkopalny, choć mogą być włączeni do niego inni członkowie Kościoła, manifestuje się istota autorytetu synodalnego. Tylko biskupi mają bowiem głos decydujący. Autorytet synodu opiera się na istocie samego urzędu biskupiego i uwidacznia kolegialną naturę urzędu biskupiego w służbie *communio* Kościoła.

26. Synod (czy sobór) jako taki skupia wszystkich biskupów regionu. Kieruje się zasadą konsensu i jednomysłności (*homonoiia*), czego wyrazem jest koncelebracja eucharystyczna, włączona do końcowej doksologii wcześniej wspomnianego 34. Kanonu Apostolskiego.

Pozostaje jednak faktem, że każdy biskup jest sędzią w swej pastoralnej trosce i odpowiada przed Bogiem za sprawy swojej diecezji (por. Cyprian, *Ep.* 55,21); jako strażnik katolickości swojego Kościoła lokalnego zawsze musi się troszczyć o zachowywanie katolickiego *communio* z innymi Kościołami.

27. Wynika z tego, że synod regionalny czy sobór (regionalny) nie ma autorytetu nad innymi regionami. Niemniej wymiana informacji i doradztwo między przedstawicielami synodów stanowi manifestację nie tylko katolickości, ale też wszelkiej braterskiej pomocy i miłości, które winny być regułą między wszystkimi Kościołami lokalnymi ku wspólnemu pożytkowi. Każdy biskup jest odpowiedzialny za cały Kościół razem ze swoimi współbraćmi w jednym i tym samym posłannictwie.

28. Tym sposobem pewne prowincje kościelne doprowadziły do umocnienia części wspólnej odpowiedzialności. Był to jeden z czynników, który w historii naszych Kościołów doprowadził do powstania patriarchatów. Synody patriarchalne rządzą się tymi samymi zasadami eklezjologicznymi i tymi samymi normami kanonicznymi co synody prowincjalne.

29. W późnych wiekach zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie rozwinęły się pewne nowe formy *communio* między Kościołami lokalnymi. Na Wschodzie powstały nowe patriarchaty i Kościoły autokefaliczne, w Kościele łacińskim zaś wykształcił się szczególny rodzaj zgromadzenia biskupów – konferencje biskupów. Z eklezjologicznego punktu widzenia należy w nich widzieć nie tyle czysty podział administracyjny, ile wyraz kościelnego ducha *communio* respektujący różnorodność ludzkiej kultury.

30. Niezależnie od kształtu i kanonicznych regulacji owych form regionalna synodalność faktycznie pokazuje, że Kościół Boży nie opisuje *communio* osób czy Kościołów lokalnych niezależnie od ich ludzkich korzeni. Ponieważ jest on wspólnotą zbawienia i ponieważ to zbawienie jest „przywróceniem stworzenia” (por. Ireneusz z Lyonu, *Przeciw herezjom*, 1,36,1), obejmuje on osoby ludzkie ze wszystkim, co złączone jest z ludzką rzeczywistością jako stworzoną przez Boga. Kościół nie jest czystym zbiorem indywidualów; składa się ze wspólnot z różnych kultur, historii i struktur społecznych.

31. W łączności Kościołów lokalnych na płaszczyźnie regionalnej katolickość jawi się w swym prawdziwym świetle. Jest ona wyrazem zbawienia „teraz” nie w niezróżnicowanym świecie, ale w ludzkości, stworzonej przez Boga, który też przychodzi, aby ją zbawić. W tajemnicy zbawienia ludzka natura przyjęta jest nie tylko w swej pełni, ale też zbawiona od tego, co spowodował grzech samowystarczalności, dumy, nieufności wobec innych, agresywności, zazdrości, obłądy i nienawiści. Kościelna *koinonia* jest darem, przez który cała ludzkość złączona jest w duchu zmartwychwstałego Pana. Ta stworzona przez Ducha jedność daleka jest od uniformizacji, a wołając o różnorodność i odrębność, strzeże jej, a nawet w pewien sposób ją faworyzuje.

### 3. Płaszczyzna powszechna

32. Każdy Kościół lokalny pozostaje w *communio* nie tylko z sąsiednimi Kościołami, ale i ze wszystkimi istniejącymi dziś Kościołami lokalnymi oraz z Kościołami, które były od początku i które będą w przyszłości, a także z Kościołem, który jest już w chwale. Zgodnie z wolą Chrystusa Kościół jest jeden i niepodzielony, zawsze i wszędzie ten sam. Obie strony wyznają zgodnie z niceo-konstantynopolitańskim *credo*, że Kościół jest jeden i że jest on katolicki. Katolickość Kościoła obejmuje nie tylko różnorodność ludzkich wspólnot, lecz także jego fundamentalną jedność.

33. Toteż jest oczywiste, że we wszystkich Kościołach lokalnych wyznawana i przeżywana jest jedna i ta sama wiara, sprawowana jest ta sama Eucharystia oraz jeden i ten sam urząd apostołski musi być urzeczywistniany we wszystkich wspólnotach. Kościół lokalny nie może zmienić wyznania wiary, które zostało sformułowane na soborach ekumenicznych, chociaż Kościół zawsze „winien dawać właściwe odpowiedzi na nowe problemy na podstawie Pisma Świętego, w zgodności oraz istotnej ciągłości z wcześniejszymi orzeczeniami dogmatycznymi” (*Dokument z Bari*, 29). Podobnie Kościół lokalny nie może zmienić żadnego istotnego punktu czy formy urzędu przez jednostronną decyzję i żaden Kościół nie może sprawować Eucharystii w zamierzonym odłączeniu się od innych Kościołów lokalnych, nie czyniąc przy

tym poważnego uszczerbku dla kościelnej *communio*. We wszystkich tych rzeczach szkodziłoby się samej *communio*, a więc samemu bytowi Kościoła.

34. Z powodu *communio* wszystkie Kościoły regulują przez kano-ny szczegółowe kwestie dotyczące Eucharystii i innych sakramentów, urzędu i święceń oraz przekazywania (*paradosis*) nauki (*didaskalia*) wiary. Jest jasne, dlaczego w tym zakresie potrzebne są reguły kano-niczne i normy dyscyplinarne.

35. Gdy w historii pojawiły się poważne problemy, dotyczące po-wszechnej *communio* między Kościołami albo odnoszące się do auten-tycznej wykładni wiary czy do urzędów w skali całego Kościoła albo do wspólnej dyscypliny, która wymaga wierności Ewangelii, zawsze szukano rozwiązań w soborach ekumenicznych. Sobory te były so-borami ekumenicznymi, ponieważ gromadziły biskupów zgodnie ze starożytnym porządkiem (*taxis*) ze wszystkich regionów, a w szcze-gółności pięciu wielkich stolic: Rzymu, Konstantynopola, Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimy. Były soborami ekumenicznymi także dlatego, że ich uroczyste orzeczenia dogmatyczne i ich wspólne sformułowa-nia wiary, szczególnie w punktach krytycznych, zachowują ważność dla wszystkich Kościołów i wszystkich wiernych wszystkich czasów i wszystkich miejsc. Postanowienia soborów ekumenicznych pozosta-ją normatywne.

36. Historia soborów ekumenicznych pokazuje, co można uwa-żać za ich szczególną charakterystykę. Temat ten w naszym przyszłym dialogu musi być dalej przedmiotem studiów z uwzględnieniem roz-woju struktur kościelnych, jaki się dokonał w ostatnich stuleciach na Wschodzie i Zachodzie.

37. Ekumeniczność rozstrzygnięć soborowych uznaje się w wy-niku procesu recepcji, trwającego krócej czy dłużej, którego podmio-tem jest lud Boży jako całość; przez refleksję, rozróżnianie, dyskusję i modlitwę rozpoznaje się jedną wiarę apostołską Kościołów lokal-nych, która zawsze była ta sama i której nauczycielami (*didaskaloi*) i strażnikami są biskupi. Ten proces recepcji znajduje odmienne wy-jaśnienie na Wschodzie i Zachodzie zgodnie z ich kanonicznymi tra-dycjami.

38. Dlatego soborowość czy synodalność nie wyczerpuje się w zgromadzonych biskupach. Obejmuje ona także ich Kościoły. Pierwsi są nosicielami wiary i dają wyraz wiary ostatnim. Rozstrzygnięcia biskupów muszą zostać przyjęte w życiu Kościoła, szczególnie w jego życiu liturgicznym. Każdy tak przyjęty sobór ekumeniczny jest zatem w pełnym i właściwym sensie manifestacją *communio* całego Kościoła i pozostaje w jego służbie.

39. Inaczej niż synody diecezjalne i regionalne sobór ekumeniczny nie jest „instytucją”, której częstotliwość może być regulowana przez kanony; jest raczej „wydarzeniem”, *kairos*, inspirowanym przez Ducha Świętego, który prowadzi Kościół, do zrodzenia instytucji, jakich ten potrzebuje i jakie odpowiadają jego istocie. Owa harmonia między Kościołem a soborami jest tak głęboka, że nawet po podziale, jaki nastąpił między Wschodem i Zachodem, uniemożliwiającym odbywanie soborów ekumenicznych w ścisłym sensie tego słowa, obydwa Kościoły nadal zwoływały sobory, ilekroć miały miejsce poważne kryzysy. Owe sobory gromadziły biskupów Kościołów lokalnych w *communio* z siedzibą rzymską albo, choć w inny sposób rozumianą, z siedzibą w Konstantynopolu. Ta sytuacja, która zmuszała obie strony chrześcijaństwa do zwoływania własnych soborów, utrwalała niezgodę, przyczyniając się tym samym do wzajemnego oddalania. Należy znaleźć sposoby na przywrócenie jedności ekumenicznego konsensu.

40. W pierwszym tysiącleciu powszechna *communio* Kościołów podtrzymywana była przez braterskie stosunki między biskupami. Te stosunki między samymi biskupami i każdego z nich z *protoi* w kanonicznym porządku (*taxis*), a także między samymi *protoi*, poświadczone przez starożytny Kościół, żywiły i umacniały kościelną *communio*. Źródła historyczne wskazują na konsultacje, listy i apelacje do głównej siedziby, szczególnie do Rzymu, w żywy sposób wyrażające solidarność, którą stworzyła *koinonia*. Kanoniczne środki jak wpisy imion biskupów głównych siedzib do dyptychów oraz przekazywanie wyznania wiary innym patriarchom z okazji wyboru są konkretnym wyrazem *koinonii*.

41. Obie strony są zgodne, że ów kanoniczny *taxis* uznawany był przez wszystkich w czasach niepodzielonego Kościoła. Zgodne są



one co do tego również, że Rzym jako Kościół, zgodnie ze zdaniem św. Ignacego Antiocheńskiego (*Do Rzymian, Prolog*), przewodząc w miłości, włączony był do *taxis* na pierwszym miejscu i dlatego też biskup Rzymu był pierwszym wśród patriarchów. Nie są jednak zgodne w interpretacji historycznych dokumentów z tego czasu co do prerogatywy biskupa Rzymu jako *protos*, co różnie interpretowano już w pierwszym tysiącleciu.

42. Soborowość w płaszczyźnie powszechnej, sprawowana na ekumenicznych soborach, niesie ze sobą aktywną rolę biskupa Rzymu jako *protos* biskupów głównych siedzib, w konsensie zebranych biskupów. Chociaż biskup Rzymu w pierwszych wiekach nie zwoływał soborów ekumenicznych i im osobiście nie przewodził, był jednak silnie włączony w proces znajdowania rozstrzygnięć poprzez sobór.

43. Prymat i soborowość są wzajemnie od siebie zależne. Dlatego prymat należy rozpatrywać na różnych płaszczyznach życia Kościoła, lokalnej, regionalnej i powszechnej, zawsze w kontekście soborowości, a soborowość zawsze w kontekście prymatu.

Odnosnie do prymatu na różnych płaszczyznach chcemy potwierdzić następujące punkty:

1. Prymat na wszystkich płaszczyznach jest praktyką, która silnie opiera się na tradycji kanonicznej Kościoła.
2. Podczas gdy fakt prymatu na płaszczyźnie powszechnej akceptowany jest przez obydwie strony – przez Wschód i Zachód, istnieje różnica w rozumieniu sposobu, w jaki powinien on być sprawowany, a także w sposobie jego biblijnego i teologicznego uzasadnienia.

44. W ciągu historii zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie uznawano – przynajmniej do IX wieku – zawsze w kontekście soborowości, odpowiednio do warunków czasu, za *protos* czy *kephale* na wszystkich ustalonych kościelnych płaszczyznach wiele prerogatyw: lokalnie dla biskupa jako *protos* swojej diecezji w odniesieniu do jego kapłanów i jego ludu; regionalnie dla *protos* każdej metropolii w odniesieniu do biskupów jego prowincji oraz dla *protos* każdego z pięciu Patriarchatów w odniesieniu do metropolitów danego obszaru; i wreszcie powszechnie dla biskupa Rzymu jako *protos* wśród patriarchów. To



rozróżnienie płaszczyzn nie pomniejsza sakramentalnej równości każdego biskupa czy katolicyzmu każdego Kościoła lokalnego.

45. Należy jeszcze dogłębnie przestudiować zagadnienie roli biskupa Rzymu w *communio* ze wszystkimi Kościołami. Co jest szczególną funkcją biskupa „pierwszej siedziby” w eklezjologii *koinonii* i z uwzględnieniem tego, co już zostało powiedziane w tym *Dokumencie* na temat soborowości i autorytetu? Jak nauka o prymacie powszechnym I i II Soboru Watykańskiego powinna być rozumiana i przeżywana wobec kościelnej *praxis* pierwszego tysiąclecia? Są to pytania decydujące dla naszego dialogu i dla naszej nadziei w przywrócenie pełnej *communio* między nami.

46. My, członkowie Międzynarodowej Komisji Mieszanej do Dialogu Teologicznego między Kościołem rzymskokatolickim a Kościołem prawosławnym, jesteśmy przekonani, że niniejszy *Dokument* o kościelnej *communio*, soborowości i autorytecie przedstawia pozytywny i znaczący postęp w naszym dialogu oraz daje mocną podstawę do przyszłej dyskusji nad zagadnieniem prymatu w płaszczyźnie powszechnej. Jesteśmy świadomi, że jest jeszcze wiele trudnych kwestii do wyjaśnienia, ale żywimy nadzieją, że wspierani jesteśmy przez modlitwę Jezusa: „Aby wszyscy stanowili jedno... aby świat uwierzył” (J 17,21) i w posłuszeństwie Duchowi Świętemu możemy się opierać na osiągniętej już zgodności. Jeszcze raz potwierdzamy i wyznajemy jednego Pana, jedną wiarę, jeden chrzest (Ef 4,5) i czcimy Tego, który nas zgromadził – Boga w Trójcy Świętej: Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Tłum. z niemieckiego *Rafał Kupiszewski*

**Rafał Kupiszewski**, absolwent Wydziału Teologicznego Akademii Teologii Katolickiej (specjalność: teologia ekumeniczna i porównawcza – 1988), autor kilkudziesięciu publikacji (artykuły, recenzje, tłumaczenia, artykuły publicystyczne, noty) z zakresu teologii i literaturoznawstwa, pracownik Biblioteki Narodowej w Warszawie.